

Sygn. akt I ACa 591/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Marta Sawicka
Sędziowie:	SSA Dariusz Rystał SSA Maria Iwankiewicz (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2012 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa A. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L.

przeciwko T. T.

o zobowiązanie do udzielenia informacji

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 9 lipca 2012 r., sygn. akt I C 91/12

oddala apelację.

SSA D. Rystał SSA M. Sawicka SSA M. Iwankiewicz

Sygn. akt I ACa 591/12

UZASADNIENIE

A. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w L. domagała się w pozwie, skierowanym przeciwko pozwanemu T. T., zobowiązania tego pozwanego do udzielenia stronie powodowej następujących informacji:

- danych umożliwiających identyfikację działek rolnych (w rozumieniu przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności) wchodzących w skład gospodarstwa rolnego pozwanego, których był on posiadaczem w latach: 2007, 2008 i 2009;

- czy pozwany w poszczególnych latach: 2007, 2008 i 2009 korzystał z materiału ze zbioru odmian wskazanych w dokumencie „wykaz odmian roślin chronionych wyłącznym prawem i wysokość opłaty dla hodowcy za wykorzystanie

1 kg materiału ze zbioru tych odmian do siewu...”(za poszczególne lata), stanowiącego załącznik do pozwu, jako materiału siewnego czy też z materiału takiego nie korzystał;

- jeżeli korzystał z materiału ze zbioru którejkolwiek z odmian (wskazanych w wykazach za poszczególne lata) jako materiału siewnego, to w jakich ilościach w odniesieniu do konkretnej odmiany wymienionej w tych dokumentach.

Pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew.

Wyrokiem zaocznym z dnia 9 lipca 2012 roku Sąd Okręgowy w Koszalinie oddalił powództwo.

Orzeczenie tej treści Sąd Okręgowy wydał po dokonaniu ustaleń faktycznych, z których wynika, że pozwany T. T. posiada nieruchomości rolną. Powódka A. jest organizacją hodowców w rozumieniu przepisów art. 23 – 23c ustawy z dnia 26 czerwca 2003r. o ochronie prawnej odmian roślin (Dz. U. z 2003 r., Nr 137, poz. 1300, ze zm.). Powódka działając w oparciu o pełnomocnictwa udzielone jej w 2007, 2008 i 2009 r. przez hodowców, posiadających prawa do odmian roślin chronionych, wystąpiła do pozwanego z wnioskami o udzielenie pisemnych informacji, dotyczących wykorzystania przez niego materiału ze zbioru odmian roślin chronionych wyłącznym prawem jako materiału siewnego za lata 2007, 2008 i 2009. Powódka w tym celu przesłała pozwanemu: za 2007 r. – wniosek z dnia 21 grudnia 2007 r; za 2008 r. – wniosek z dnia 15 grudnia 2008 r; za 2009 – wniosek z dnia 2 czerwca 2009. Ponadto powódka wysyłała do pozwanego ponaglenia o udzielenie żadnych informacji za poszczególne lata.

Z ustaleń tego Sądu wynika, że zarówno złożone wnioski jak i ponaglenia nie przyniosły żadnego rezultatu, gdyż pozwany nie udzielił powódce żadnych informacji.

W swoich ustaleniach Sąd ten wskazał także, że powódka co roku podejmuje działania mające na celu ochronę praw niematerialnych hodowców roślin. W tym zakresie kieruje do losowo wybranych rolników zapytania czy korzystali z odstępstwa rolnego – co oznacza wykorzystywanie materiału, który zebrali w swoim gospodarstwie do ponownego siewu, gdyż wykorzystywanie tego materiału wymaga zgody hodowców. W przypadku korzystania z odstępstwa rolnego, koniecznym jest uiszczenie stosownej opłaty licencyjnej, a jej wysokość zależy od gatunku rośliny. W obrocie może występować jedynie kwalifikowany materiał siewny, a zakupujący go rolnik w cenie zakupu uiszcza opłatę za prawo do danej odmiany.

Ustaliwszy powyższe Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd ten wskazał na przepis art. 23 ustawy z dnia 26 czerwca 2003 roku o ochronie prawnej odmian roślin i stwierdził, że fakt nie zawarcia przez strony umowy ustalającej wysokość opłaty za korzystanie z odstępstwa rolnego jest w niniejszej sprawie bezspornym. Stron powodowa nie przedstawiła natomiast żadnego dowodu na to, że T. T. kiedykolwiek zakupywał czy korzystał z materiału siewnego chronionego wyłącznym prawem hodowców, których powódka reprezentuje. W ocenie Sądu Okręgowego strona powodowa występując z rozpatrywanym pozvem winna wskazać, na jakich oraz jaką drogą pozyskanych informacjach kieruje do danego rolnika żądanie udzielenia informacji. Sąd ten wskazał, że zgodnie z treścią art. 23 ust. 3 w zw. z art. 23a ust. 1 wyżej wskazanej ustawy, do udzielenia pisemnej informacji zobowiązani są posiadacze gruntów rolnych o powierzchni od 10 ha (a po nowelizacji dokonanej ustawą z 1 lipca 2011 roku co do zasady od 25 ha). Powódka nie wskazuje natomiast, jaką drogą uzyskuje informacje o areale gruntów posiadanych przez danego rolnika. Jeśli zaś informacje takie posiada, w jakim celu kieruje do rolnika żądanie podania danych umożliwiających identyfikację działek rolnych wchodzących w skład jego gospodarstwa rolnego. Nie można było przy tym wykluczyć, zdaniem tego Sądu, że informacje te uzyskiwane są w sposób pozaprawny, a w takim wypadku roszczenie A. nie zasługiwałoby na ochronę.

Sąd pierwszej instancji odwołał się do stanowiska prezentowanego w orzecznictwie Europejskiego trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu, przywołując rozstrzygnięcie tego Trybunału wydane w sprawie Schulin v.STV (sygn. C – 305/00; LEX nr 154428) na tle interpretacji art.8 rozporządzenia Komisji nr 1768/98 z dnia 24 lipca 1995 r ustanawiającego przepisy wykonawcze w zakresie odstępstwa rolnego przewidzianego w art. 13 rozporządzenia Rady (WE) nr 2100/94 w sprawie wspólnotowego systemu ochrony odmian roślin (Dz.U.U.E.L.1995.173.14). W

orzeczeniu tym ETS uznał, że obowiązek informacyjny rolnika aktualizuje się dopiero w przypadku istnienia „poszlak” wskazujących na sporną okoliczność, a wykładnia ta przywoływana jest przez autorów polskich komentarzy do art. 23a ustawy z dnia 26 czerwca 2003 roku o ochronie prawnej odmian roślin.

Sąd Okręgowy stwierdził, że pomimo obowiązku nałożonego na powódkę przepisami art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w rozpatrywanej sprawie nie powołała ona żadnych poszlak, które wskazywałyby na zastosowanie przez pozwanego materiału siewnego w ramach odstępstwa rolnego, a w szczególności nie powołała informacji, aby w przeszłości rolnik ten miał nabywać taki materiał. Nadto nie wskazała, aby pozwany posiadał areał rolny, z którym ustawa wiąże obowiązek udzielenia żądanych przez powódkę informacji, nie wskazując nawet czy trudni się on uprawą ziemi, z czym należałoby wiązać ewentualne nabycie przez niego omawianego materiału siewnego. W ocenie tego Sądu, samo kierowanie do pozwanego wniosków o udzielenie informacji żądanych przez powodową A. nie może stanowić podstawy do uwzględnienia roszczenia, skoro brak jest zdarzeń prawnych czy faktycznych, które warunkowałyby obowiązek T. T. do informowania powódki we wskazanym przez nią zakresie.

Apelację od tego rozstrzygnięcia wywiodła powódka, zaskarżyła wyrok w całości i wniosła o jego zmianę poprzez

1. uwzględnienie powództwa w całości tj. zobowiązanie pozwanego do udzielenia powodowi informacji żądanych w pozwie:

a) danych umożliwiających identyfikację działek rolnych (w rozumieniu przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności) wchodzących w skład gospodarstwa rolnego pozwanego, których był on posiadaczem w roku 2007;

b) danych umożliwiających identyfikację działek rolnych (w rozumieniu przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności) wchodzących w skład gospodarstwa rolnego pozwanego, których był on posiadaczem w roku 2008;

c) danych umożliwiających identyfikację działek rolnych (w rozumieniu przepisów o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności) wchodzących w skład gospodarstwa rolnego pozwanego, których był on posiadaczem w roku 2009;

d) czy pozwany w roku 2007 korzystał z materiału ze zbioru odmian wskazanych w dokumencie pod nazwą „Wykaz odmian roślin chronionych wyłącznym prawem i wysokość opłaty dla hodowcy za wykorzystanie 1 kg materiału ze zbioru tych odmian do siewu w 2007 r.”, stanowiącym załącznik do pozwu, jako materiału siewnego czy też z materiału takiego nie korzystał;

e) czy pozwany w roku 2008 korzystał z materiału ze zbioru odmian wskazanych w dokumencie pod nazwą „Wykaz odmian roślin chronionych wyłącznym prawem i wysokość opłaty dla hodowcy za wykorzystanie 1 kg materiału ze zbioru tych odmian do siewu w 2008 r.”, stanowiącym załącznik do pozwu, jako materiału siewnego czy też z materiału takiego nie korzystał;

f) czy pozwany w roku 2009 korzystał z materiału ze zbioru odmian wskazanych w dokumencie pod nazwą „Wykaz odmian roślin chronionych wyłącznym prawem i wysokość opłaty dla hodowcy za wykorzystanie 1 kg materiału ze zbioru tych odmian do siewu w 2009 r.”, stanowiącym załącznik do pozwu, jako materiału siewnego czy też z materiału takiego nie korzystał;

g) jeżeli pozwany korzystał z materiału ze zbioru którejkolwiek z odmian wskazanych w dokumencie opisanym w punkcie 1d) jako materiału siewnego, to w jakich ilościach w odniesieniu do konkretnej odmiany wymienionej w tym dokumencie;

h) jeżeli pozwany korzystał z materiału ze zbioru którejkolwiek z odmian wskazanych w dokumencie opisanym w punkcie 1e) jako materiału siewnego, to w jakich ilościach w odniesieniu do konkretnej odmiany wymienionej w tym dokumencie;

i) jeżeli pozwany korzystał z materiału ze zbioru którejkolwiek z odmian wskazanych w dokumencie opisanym w punkcie 1f) jako materiału siewnego, to w jakich ilościach w odniesieniu do konkretnej odmiany wymienionej w tym dokumencie

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Apelująca zarzuciła wyrokowi obrazę prawa materialnego, a to:

a) przepisów art. 23a ust. 4 ustawy o ochronie prawnej odmian roślin poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że obowiązek udzielenia powodowi przez pozwanego informacji objętych petitom pozwu aktualizuje się jedynie w momencie istnienia poszlak, że dany rolnik korzystał z materiału siewnego będącego przedmiotem ochrony.

b) przepisów art. 23 ust. 2 w zw. z art. 23a ust.1 ustawy o ochronie prawnej odmian roślin poprzez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że powód kierując pozew o udzielenie informacji winien wskazać jaka droga pozyskał informacje na podstawie których ten pozew kieruje.

Apelująca podniosła także zarzut obrazę przepisów prawa procesowego a to przepisu art. 231 § 1 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w okolicznościach, gdy zachodziły w sprawie podstawy do jego zastosowania.

W uzasadnieniu podniosła

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione w tej sprawie przez Sąd Okręgowy, uznając za zbędne ich ponowne przytaczanie w tym miejscu, zwłaszcza wobec faktu, że apelujący nie podnosił zarzutów w tym zakresie.

Sąd Odwoławczy zaznacza, że strona powodowa formułując swoje żądanie zgłoszone wobec pozwanego w tej sprawie, jako jego materialnoprawną podstawę wskazywała przepis art. 23a ust. 1 ustawy z dnia 26 czerwca 2003 r. o ochronie prawnej odmian roślin (Dz. U. Nr 137, poz. 1300, ze zm.) – określanej w dalszej części uzasadnienia jako „ustawa”, zgodnie z którym posiadacz gruntów rolnych, z wyłączeniem posiadacza gruntów rolnych określonego w art. 23 ust. 3, albo organizacja reprezentująca posiadaczy gruntów rolnych przekazuje hodowcom albo organizacjom hodowców, na ich wniosek, pisemną informację dotyczącą wykorzystania materiału ze zbioru, o którym mowa w art. 23 ust. 2 pkt 1, jako materiału siewnego, w terminie 30 dni od dnia otrzymania wniosku. Roszczenie powyższe ma związek z uregulowanym w art. 23 ustawy prawem do pobierania opłat za używanie materiału ze zbioru jako materiału siewnego odmiany chronionej wyłącznym prawem, przy czym ustawodawca zwolnił od opłat, a tym samym wykluczył możliwość żądania informacji od posiadacza gruntów rolnych o określonej powierzchni, w zależności od rodzaju odmiany roślin chronionej prawem (art. 23a ust. 1 w zw. z art. 23 ust. 3 ustawy). Zasadą, do której odnosi się art. 23 ust. 4 jest zawieranie przez organizację hodowców z posiadaczem gruntów umowy określającej wysokość należnej opłaty. Jednakże w sytuacji, gdy umowa nie została zawarta hodowcy bądź organizacje hodowców mogą żądać od posiadaczy gruntów informacji, o jakich mowa w art. 23a ust. 4 ustawy, na warunkach określonych tym przepisem.

Co do wykładni przepisu art. 23a ustawy wskazać trzeba, że prawidłowa interpretacja tego przepisu, z uwzględnieniem wzajemnych relacji pomiędzy jego ust. 1 a ust. 4 prowadzi do wniosku, że podstawową informacją, jaką hodowcy bądź ich organizację mogą żądać od posiadaczy gruntów są informacje o wykorzystaniu jako materiału siewnego ziaren pochodzących ze zbioru. Jeżeli posiadacz złoży oświadczenie, że takiego materiału nie wykorzystuje nie można żądać

od niego podania innych informacji, ponieważ w takiej sytuacji uzyskanie owych informacji nie służyłoby celowi, w jakim są one zbierane. Oczywiście jest, że informacje te mają służyć ewentualnemu nałożeniu opłat licencyjnych, co do których podstawą nałożenia jest wykorzystywanie materiału. Chybione jest przy tym powoływanie się na przepis art. 23c ustawy przewidujący prawo kontroli posiadacza gruntów bowiem tę zainicjować może ewentualnie tak pozytywne, jak i negatywne oświadczenie posiadacza co do korzystania z materiału ze zbioru, a nie informacja co do danych identyfikujących posiadane działki rolne; trudno doszukać się jakiegokolwiek związku pomiędzy odmową przekazania danych o posiadanych działkach, a realizacją uprawnień kontrolnych.

Odnosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, że skuteczne wystąpienie do sądu z żądaniami z art. 23a ww. ustawy jest związane z uprawdopodobnieniem okoliczności wskazujących na fakt, że mogło dojść w tym przypadku do odstępstwa rolnego. Z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, że powódka nie wskazywała, aby pozwany kiedykolwiek zakupywał czy korzystał w z materiału siewnego chronionego wyłącznym prawem hodowców, reprezentowanych przez A. spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w L., a nawet nie uprawdopodobniła, że w latach 2007 – 2009 był on posiadaczem gruntów rolnych, których powierzchnia przekracza 10 ha, a więc miałyby do niego zastosowanie przepisy ustawy z dnia 26 czerwca 2003 roku o ochronie prawnej odmian roślin. Ta ostatnia okoliczność jest zdaniem Sądu Apelacyjnego podstawową przesłanką, która winna być przez powoda wykazywana w tego rodzaju sprawach, gdyż obowiązek informacyjny z art. 23a ciąży wyłącznie na tych posiadaczach gruntów rolnych, których obszar przekracza 10 ha (po nowelizacji z 1 lipca 2011 roku - co do zasady powyżej 25 ha).

Sąd Odwoławczy za trafne uznaje również powoływanie się przez Sąd pierwszej instancji na przepisów prawa unijnego oraz orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, którego podstawowa funkcją jest dokonywanie wykładni tych przepisów. Należy przy tym zaznaczyć, że prawo unijne jest częścią prawa krajowego, a jego stosowanie co do zasady wyprzedza stosowanie pozostałych przepisów prawa krajowego. Apelujący odwołuje się w uzasadnieniu swojej apelacji do poglądu, że ochrona prawna odmian roślin przebiega na dwóch poziomach: krajowym i wspólnotowym. Jest oczywiste, że ochrona odmiany wyhodowanej przez hodowcę, a wpisanej do księgi Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych, odbywa się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie przepisów prawa krajowego, o ile nie są one sprzeczne z prawem wspólnotowym. Natomiast przepisy tego ostatniego chronią prawa hodowcy na obszarze całej Unii Europejskiej (w tym i Polski), o ile odmiana ta zostanie wpisana do rejestru prowadzonego przez Wspólnotowy Urząd Ochrony Odmian Roślin. Komentatorzy podkreślają przy tym, że przy powyższym modelu, wykluczona jest kolizja pomiędzy obowiązującymi systemami ochrony krajowej i ochrony wspólnotowej. W pełni akceptując ten pogląd należy podkreślić, że powyższe oznacza jednak wyłącznie różnicę w zakresie terytorialnego zasięgu ochrony prawa hodowcy, w zależności od uzyskanego wpisu wyhodowanej odmiany w stosownym rejestrze krajowym lub wspólnotowym. Nie sprzeciwia się natomiast przyjęciu, że nie jest wykluczona wykładnia prawa krajowego poprzez standardy prawa wspólnotowego, odnoszące się do postępowania w tego rodzaju sprawach. Sam Apelujący zresztą dla wykazania swojego statusu jako „organizacji hodowców” w rozumieniu ustawy z dnia 26 czerwca 2003 r. o ochronie prawnej odmian roślin (prawa krajowego), odwołuje się do definicji sformułowanej przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości w Luksemburgu w wyroku z dnia 11 marca 2004 r. (por. wyrok ETS sygn. C – 182/01, LEX nr 197354), na gruncie prawa wspólnotowego jako odpowiedź na zapytanie wstępne Sądu w Dusseldorfie, w odniesieniu do konkretnej sprawy, toczącej się przed tym sądem z udziałem podmiotów niemieckich i prawnej regulacji ochrony roślin w tamtejszym prawie.

Na uwagę zasługuje także fakt, że ci sami autorzy, których cytuje apelujący, dla wykładni przepisów ustawy z dnia 26 czerwca 2003 roku o ochronie prawnej odmian roślin przywołują właśnie orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu. Trybunał ten uznał, że obowiązek informacyjny rolnika aktualizuje się dopiero w przypadku istnienia „poszlak” wskazujących na sporną okoliczność (por. wyrok ETS z dnia 10 kwietnia 2003 r., sygn. C 305/00, LEX nr 154428). Należy przy tym podkreślić, że orzeczenie powyższe zapadło w wyniku procedury zapytania prejudycjalnego, skierowanego do tego Trybunału przez Wyższy Sąd we Frankfurcie nad Menem w sprawie, która dotyczyła stosowania regulacji krajowej (niemieckiej) w zakresie ochrony odmian roślin i niemieckiego rolnika, a stan faktyczny w tamtej sprawie nie wskazuje, by ochrona jakiej domagał się powód, miała zasięg wspólnotowy.

Sąd Apelacyjny zauważa nadto, że przyjęcie interpretacji przepisu art. 23 a ustawy, w kształcie zaprezentowanym przez stronę apelującą, prowadziłoby do sytuacji, w której uzyskanie wyroku w sprawie o zobowiązanie do udzielenia informacji, byłoby objęte mniejszymi rygorami, niż uzyskanie orzeczenia o zabezpieczeniu w trybie art. 36 b ustawy, w myśl którego uprawniony winien wylegitymować się interesem prawnym w uzyskaniu zabezpieczenia. Mając na uwadze powyższe za bezzasadne zatem uznać należy postawione w apelacji zarzuty naruszenia art.23 a ust. 4 ustawy o ochronie prawnej odmian roślin.

Sąd Apelacyjny wskazuje także, że Sąd Okręgowy nie wypowiedział się o obowiązku wskazywania przez powoda jaką drogą uzyskuje informacje, na podstawie których kieruje do pozwanego swoje żądania. Zaznaczył jedynie, że wobec braku tych danych powstaje szereg wątpliwości odnośnie skierowania zapytania do pozwanego i oceny interesu powoda w zakresie identyfikacji działek rolnych wchodzących w skład gospodarstwa rolnego pozwanego, wyrażając także wątpliwość w zakresie oceny zgodności z prawem sposobu pozyskiwania informacji przez powoda, a co wpływa na ocenę możliwości udzielenia ochrony. Należałoby oczekiwać, że strona powodowa w ramach zakreślania okoliczności faktycznych, z których wywodzi swoje roszczenia wskaże, że pozwany był w okresie lat 2007 -2009 (za który domaga się udzielenia informacji) posiadaczem gruntów, których obszar przekracza 10 ha (z którym to faktem ustawa łączy obowiązek udzielenia informacji) i naprowadzi dowody pozwalające Sądowi zweryfikować prawdziwość tego twierdzenia. Analiza akt sprawy nakazuje przyjąć, że strona powodowa nie dopełniła tego obowiązku, stąd rozważania Sądu pierwszej instancji w tej części są trafne i nie zasługuje na uwzględnienie zarzut formułowany przez apelującą w zakresie naruszenia art. 23 ust.2 w zw. z art. 23a ust. 1 ustawy o ochronie prawnej odmian roślin.

Odnosząc się zaś do zarzucanego w apelacji naruszenia art.231 § 1 k.p.c. w związku z przepisem art. 230 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, Sąd Apelacyjny stwierdza, że w okolicznościach tej sprawy jest on także niezasadny. Zgodnie z przepisem art. 231 § 1 k.p.c. sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne). Natomiast gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy uznał, żądanie pozwu za bezzasadne wobec faktu, że strona powodowa nie wskazała żadnych „poszlak”, na których opiera twierdzenie, że jest uprawniona do żądania od pozwanego udzielenia informacji na podstawie art. 23a ust. 1 ustawy z dnia 26 czerwca 2003 r. o ochronie prawnej odmian roślin. W uzasadnieniu pozwu brak jakichkolwiek twierdzeń, które wskazywałyby na to, że istnieją poszlaki, świadczące o tym, że pozwany ma obowiązek udzielić stronie powodowej żądanych przez nią informacji. Nie ma możliwości – co oczywiste - uznania przez sąd za przyznane twierdzeń, które nie zostały postawione. Również dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenie, że powodowa A. kierowała do pozwanego pisma z wnioskami o udzielenie informacji nie stanowi przesłanki do uznania za wykazane twierdzenia, że posiada on gospodarstwo o powierzchni wskazanej w ustawie i spoczywa na nim obowiązek udzielenia informacji z art. 23a ust. 1 tej ustawy. Nie może zatem być uznany za zasadny ostatni z zarzutów apelacji.

Mając na uwadze powyższe okoliczności i przepisy – na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

D. Rostał M. Sawicka ` M. Iwankiewicz